



# WIADOMOŚCI GMINNE

Nr 2 luty 2019 rok

Miesięcznik Gminy Biała Podlaska

Egz. bezpłatny



## W NUMERZE:

- Nie zawiedli wolontariusze i darczyńcy str. 4
- Diana w gronie laureatów „Dobre, bo Białskie” str. 5
- Powstanie żłobek samorządowy str. 6
- Styczniowe kolędowanie str. 9
- Niezłomny pielgrzym z Kaliłowa str. 12 – 13
- Ubezpieczenie upraw polowych str. 15

# Kalendarium

Styczeń kojarzyć się będzie z rozpoczętymi zebraniem sprawozdawczymi strażaków, którzy wnikliwie oceniają osiągnięcia minionego roku i planują zadania na ten rok. W styczniu podsumowania dokonały już jednostki z: Woskrzenic Małych, Husinki, Dokudowa i Swór.

19 stycznia rozpoczęły się też zebrania sołeckie, związane z wyborem sołtysów na kolejne cztery lata. W niektórych miejscowościach wybrane zostały nowe osoby. W Sworach sołtysiem została **Bożena Sawczuk**, w Sycynie **Aneta Olesiejuk**, a w Dokudowie Pierwszym **Krzysztof Borowik**.

## 3 stycznia

W Hrudzie miało miejsce wyjazdowe posiedzenie Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP. W obecności prezesów wszystkich jednostek ustalano harmonogram zebrań sprawozdawczych i zadania druhów na rok obecny.

## 4 stycznia

Wzorem poprzednich lat, Starostwo Powiatowe ogłosiło laureatów nagrody Dobre, bo Białskie. Wśród wyróżnionych zaszczytną statuetką znalazła się firma gastronomiczna Diana **Mirosławy Ładniak** z Porosiuk. Piszemy o niej więcej na str. 5.

## 5 stycznia

W sali widowiskowej BCK zorganizowane zostało spotkanie opłatkowe ludowców, na które przybyło kilkuset członków i sympatyków PSL z powiatu białskiego. Nie zabrakło wśród nich licznej reprezentacji naszej gminy. Opłatek stanowił okazję do zwarcia szeregów przed zbliżającymi się w tym roku wyborami do Sejmu i Parlamentu Europejskiego oraz złożenia sobie najlepszych życzeń.

## 6 stycznia

W klubie kultury GOK w Woroncu odbył się bardzo udany, ciepły w nastroju wieczór kolęd. Ich wykonawcami były dwa zespoły Sitniczanie i Białynia. W imieniu władz samorządowych najlepsze życzenia noworoczne złożyła mieszkańcom sekretarz gminy **Grażyna Majewska**. Podobny wieczór kolęd miał też miejsce w świetlicy wiejskiej w Wólce Plebańskiej.

## 8 stycznia

Wójt **Wiesław Panasiuk** uczestniczył w dorocznym spotkaniu opłatkowym parlamentarzystów, samorządowców i biznesmenów w Opolu k. Siedlec. Spotkanie z ordynariuszem diecezji ks. biskupem **Kazimierzem Gurdą** i duchowieństwem upłynęło w serdecznej atmosferze.

## 11 stycznia

Wójt **Wiesław Panasiuk** w towarzystwie zastępcy **Adama Olesiejuka** i przewodniczącego Rady Gminy **Dariusza Plażuka** uczestniczył w spotkaniu noworocznym prezydenta miasta Biała Podlaska. Służyło ono m.in. przedstawieniu strategii działania władz samorządowych na najbliższy rok.

## 12 stycznia

W przeddzień dorocznej kwesty Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Gminny Ośrodek Kultury zorganizował w pracowni tkackiej w Hrudzie udaną biesiadę ludową. Bawiło się na niej kilkadziesiąt osób, w tym władze samorządowe gminy z wójtem **Wiesławem Panasiukiem** na czele, radni gminni i powiatowi, dyrektorzy placówek oświatowych i biznesmani. Nie zabrakło przedstawicieli Urzędu Miasta i miejskiego sztabu WOŚP z **Riadem**

**Haidarem**. Atrakcje zapewniały zespoły: kapela ludowa Podlasiacy, kapela ludowa **Zdzisława Marczuka**, Barwinek, Zorza, Macierzanka i zespół z Hrud. Podczas aukcji wójt wylicytował obraz **Romana Pieńkowskiego** przedstawiający białskie hospicjum. Następnego dnia kwestowali wolontariusze z: Cicibora Dużego, Sitnika i Woskrzenic Dużych. Ogółem gmina Biała Podlaska zasiłowała konto WOŚP kwotą 14 tys. 521 zł.

## 15 stycznia

Wójt gminy odwiedził dyrektor handlowy międzyrzeckiej firmy Sedar z prośbą o upowszechnienie informacji o poszukiwaniu pracowników do nowo otwieranej ubojni drobiu. Informacja o nowych miejscach pracy została przekazana na zebraniach sołeckich.

## 16 stycznia

W siedzibie Komendy Miejskiej PSP rozstrzygnięto etap powiatowy konkursy plastycznego "Zapobiegajmy pożarom". Jedną z laureatek konkursu została **Magda Kaliszk**, uczennica I klasy ze SP w Ortelu Książęcym Drugim.

## 17 stycznia

Wójt gminy powołał 8-osobową komisję złożoną z geodetów ds. konsultacji społecznych w sprawie zmian granic obrębów geodezyjnych miejscowości: Porosiuki, Sławacinek Stary i Sławacinek Nowy. Komisja opracowała już propozycje zmiany granic gruntów, które otrzymają mieszkańcy do zaakceptowania. Decyzja o zmianie granic obrębów geodezyjnych jest dla gminy sporym wyzwaniem finansowym.

## 20 stycznia

Wójt **Wiesław Panasiuk** był gościem Jasełek wystawianych przez podopiecznych Domu Pomocy Społecznej w Kozuli. Tego samego dnia zespół śpiewaczy Zorza zdobył pierwszą nagrodę na Powiatowym Przeglądzie Kolęd i Pastorałek w Kobylanach.

## 22 stycznia

Na zaproszenie dyrekcji i Rady Rodziców SP w Ortelu Książęcym Drugim wójt **Wiesław Panasiuk** uczestniczył w imprezie środowiskowej dedykowanej babciom i dziadkom z okazji ich święta. Wnuczęta przygotowały bliskim miłe niespodzianki, a wójt złożył im najlepsze życzenia.

## 25 stycznia

Wójt **W. Panasiuk** spotkał się z posłem PiS **Marcinem Duszkim**. Rozmawiano o możliwości uzyskania od ministra finansów dotacji na planowaną rozbudowę SP w Grabanowie.

## 26 stycznia

W Przedszkolu Samorządowym w Rakowiskach odbywała się zabawa choinkowa z udziałem przedszkolaków oraz młodszych dzieci zamieszkałych w tej miejscowości. Impreza dostarczyła malcom wielu atrakcji i upominków.

## 27 stycznia

Świetlica wiejska w Jażwinach była miejscem miłego w nastroju koncertu kolęd i pastorałek. Wystąpili w nim: zespół śpiewaczy Barwinek ze Styrzyńca i dziecięca grupa teatralna z Perkowic z inscenizacją wigilijną opartą na "Chłopach" **S. Reymonta**.

## 30 stycznia

Grupa śpiewacza Zorza dała specjalny koncert w Domu Pomocy Społecznej w Kozuli. W noworocznym programie dominowały kolędy i pastorałki. (g)

# Ludowcy przełamali się opłatkiem

Atmosfera życzliwości i wzajemnego zrozumienia towarzyszyła dorocznemu spotkaniu świąteczno-noworocznemu białskich struktur Polskiego Stronnictwa Ludowego. Na zaproszenie prezesa Zarządu Powiatowego PSL **Przemysława Litwiniuka**, 5 stycznia do sali

wymownie świadczy o sympatii i zaufaniu wyborców.

Europoseł przestrzegał zebranych przed demagogami, którzy myślą fundament nauki Kościoła, patriotyzmu i demokratycznego rządzenia państwem z fundamentalizmem. Rządząca partia głosi powszechnie swoją życzliwość dla wsi. Mało kto zdaje sobie jednak sprawę, jak owe obietnice mają się do rzeczywistości. Rolnicy z powiatu białskiego szczególnie boleśnie odczuli skutki afrykańskiego pomoru świń. Jakby na ironię, minister rolnictwa, który nie potrafił sprostać ich oczekiwaniom i nie zapłacił za wybicie wielu stad trzody chlewnej, lekką ręką... zwrócił w ubiegłym roku do Brukseli kilkadziesiąt milionów euro przyznanych przez UE właśnie na walkę z ASF. Pewnie dlatego, że nie wiedział, jak je skutecznie wykorzystać. – Tak właśnie wygląda troska PiS o interesy polskich rolników – tłumaczył **K. Hetman**.

Wypowiedź europoła uzupełnił prezes **P. Litwiniuk**.

– W tym roku czekają nas podwójne wybory, do Parlamentu Europejskiego i naszego Parlamentu. Rozważmy rozsądnie, komu można oddać swój głos. Trzeba mieć świadomość, że programem nie może być samo odsunięcie PiS od władzy. Normalna Polska musi mieć własną definicję rządzenia

państwem, zbudowaną z konkretnych działań. To ważne zadania dla ludowych struktur na najbliższe miesiące. Musimy, jak stwierdził prezes PSL **Kosiniak-Kamysz**, iść środkiem drogi, by odbudować istotne dla ruchu ludowego wartości – podkreślał prezes.

W poetyckiej formie wypowiedział się były wicemarszałek

widowskiej BCK w Białej Podlaskiej przybyło kilkuset członków i sympatyków ruchu ludowego. Zaczęło się od występów kolędniczych, które w tym roku zapewnili: zespół śpiewaczy Zorza z Cicibora Dużego, Leśne Echo z Zaścianek i dziecięca grupa Hreczka, również z Zaścianek. – Spotykamy się raz w roku, aby przełamać się opłatkiem i złożyć sobie serdeczne życzenia.

Ogromnie cieszę się z tak licznej obecności działaczy stronnictwa i dziękuję im za dobrą współpracę. Mam nadzieję, że będzie ich stale przybywać – mówił gospodarz, radny Sejmiku Województwa Lubelskiego **Przemysław Litwiniuk**.

W trakcie spotkania głos zabierali: poseł **Stanisław Żmijan** i radny Sejmiku **Riad Haidar**, gratulując ludowcom konsekwencji, z jaką od lat realizują pogrom bliski żywotnym interesom podlaskiej wsi. Kiedy samorządem wojewódzkim kierował marszałek **Sławomir Sosnowski**, rolnicy mogli skorzystać z wielu programów pomocowych, m.in. inwestycji w odnawialne źródła energii.

Wypowiedział się też europoseł **Krzysztof Hetman**, szef wojewódzkich struktur PSL. Podziękował gorąco wszystkim, którzy w kampanii samorządowej wystartowali pod szyldem zielonej koniczynki. – Trzeba było mieć nie lada odwagę, aby stawić czoła niewyobrażalnej fali kłamstw i oszczerstw wytaczanych przeciw ludowcom przez obóz rządzący – mówił **Hetman**. Mimo to ludowcy zdołali zdobyć większość kluczowych stanowisk w gminach i Radzie Powiatu, co

Sejmu **Franciszek Jerzy Stefaniuk**, nawołując do rozwagi i rozsądku. Prałat ks. **Stanisław Grabowiecki** z Janowa Podlaskiego pobłogosławił opłatek i życzył, aby dzięki obecności słowa bożego udało się budować więź pozwalającą łatwiej przeżywać trudne chwile i cieszyć się z osiągnięć. Po zakończeniu oficjalnych występów, wszyscy składali sobie życzenia. W spotkaniu noworocznym uczestniczyli reprezentanci naszej gminy: wójt **Wiesław Panasiuk** oraz radni. (g)



*Wolontariusze i darczyńcy nie zawiedli*

## Gmina wspomogła Wielką Orkiestrę

Tysiące ludzi w kraju i poza jego granicami odpowiedziało na apel Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, aby 13 stycznia kwestować na rzecz potrzebujących dzieci. Nie od rzeczy wspomnieć o rekordowych kwotach, jakie sztab Orkiestry przeznacza na zakup specjalistycznej aparatury medycznej trafiającej do polskich szpitali. Jednym z obdarowanych jest też Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej.



*Wolontariuszki z Woskzrenic Dużych*

W przeddzień kwesty Gminny Ośrodek Kultury zorganizował w pracowni tkackiej w Hrudzie wyjątkowo udaną biesiadę ludową. Bawiło się na niej kilkadziesiąt osób, w tym władze samorządowe gminy z wójtem **Wiesławem Panasiukiem** na czele, radni gminni i powiatowi, dyrektorzy placówek oświatowych i biznesmani. Nie zabrakło



*Wolontariuszki z Cicibora*

przedstawicieli Urzędu Miasta i miejskiego sztabu WOŚP z **Riadem Haidarem**. Atrakcje zapewniały zespoły: kapela ludowa Podlasiacy, kapela ludowa Zdzisława Marczyka, Barwinek, Zorza, Macierzanka i zespół z Hrudu. O uciechy dla podniebienia zadbały panie ze stowarzyszenia Smaki Perkowic, serwując smakowite potrawy, w tym także te wpisane na listę smaków Lubelszczyzny. Zabawa taneczna na ludowo przerywana były licytacjami, które zgrabnie prowadzili dwaj członkowie stowarzyszenia Przez

Przymat – **Krzysztof Kowaluk** i **Jakub Jańczuk**. Chętnych do udziału w licytacjach nie brakowało. Można było zakupić: gadzety przygotowane przez WOŚP, a więc koszulki, kubeczki, smycze, wyroby rękodzieła ludowego i przedmioty przekazane przez życzliwych darczyńców m.in. szwajcarski zegarek подарowany przez **Zdzisława Marczyka**, czy obraz hospicjum szpitalnego pędzla **Romana Pieńkowskiego**, подарowany przez dyrektora WSzS **Dariusza Oleńskiego**. Zakupił go wójt **W. Panasiuk**. Najwyższą wartość 700 zł osiągnął voucher na pobyt w jednym z krakowskich hoteli. Przednia zabawa trwała blisko pięć godzin, a jej efektem jest kwota 5420 zł przekazanych na konto Orkiestry.

Następnego dnia, mimo lejącego deszczu, kwestowali mali wolontariusze z naszej gminy. Grupa siedmiu uczniów klasy VII ze SP w Sitniku pod opieką **Justyny Sikorskiej** zdołała zebrać i przekazać do banku 2490 zł. Doskonale poradziła sobie 14-osobowa grupa gimnazjalistów z Cicibora Dużego, która pod kierownictwem **Teresy Stańczuk** zebrała 2580 zł. Z kolei 6 uczniów SP z Cicibora Dużego pod opieką



*Wolontariusze z Cicibora Dużego*

**Agnieszki Hałabudy** zebrało do puszek 3 tys. zł. Zbiórkę prowadziły uczennice z kl. IV: **Jowita Hawryluk** i **Karolina Muzyka**, z klasy VII: **Julia Hawryluk**, **Aleksandra Kiewel** i **Martyna Skubisz** oraz z kl. VIII **Patrycja Koszołko**. Kwestę rozpoczęto pod kaplicą w Ciciborze Dużym, a następnie na ulicach miasta Biała Podlaska. Kwestowały również dziewczęta ze SP w Woskzrenicach Dużych. Udało im się zebrać 2900 zł. Kwestowały wolontariuszki z klasy ósmej: **Emilia Stefaniuk**, **Julia Szydło**, **Gabriela Marczyk**, **Natalia Nitek**, **Laura Wasiluk** i **Klaudia Puczko** pod opieką wychowawczyni **Marty Przywuskiej**. Dzięki zaangażowaniu wolontariuszek i hojności darczyńców konto fundacji wzbogaciło się o kwotę 1071,17 zł. Dziewczęta kwestowały po raz pierwszy, ale jak zapewniały nie po raz ostatni. Ogółem gmina Biała Podlaska zasilila konto WOŚP kwotą 14 tys. 521 zł. Gratulujemy zaangażowania wszystkim kwestującym. Każda złotówka wpłacona na konto Orkiestry to przysłowiowy kamień milowy na drodze do lepszego wyposażenia naszych szpitali. Jeszcze raz okazało się, że razem można zdziałać wiele. (g)

## Diana w gronie laureatów „Dobre bo Bialskie”

Podczas noworocznego spotkania zorganizowanego 4 stycznia br. w białskim Starostwie Powiatowym, przedstawiciele najaktywniejszych przedsiębiorstw odebrali po raz dziewiętnasty statuetki i certyfikaty nagrody Dobre, bo



Bialskie. Spotkanie z udziałem wyjątkowo licznego audytorium zaczęło się od koncertu w wykonaniu zespołu Retro Glamour z Koszyc Wielkich. Przedstawił on piosenki aktorskie z okresu dwudziestolecia międzywojennego, znane z wykonania Hanki Ordonówny, Zuli Pogorzelskiej i Eugeniusza Bodo. Wysłuchało ich liczne audytorium. Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele rejonu brzeskiego z Białorusi i powiatu Oberhavel z Niemiec. W gronie tegorocznych laureatów była firma gastronomiczna Diana z Porosiuk. Statuetkę odebrała jej szefowa **Mirosława Ładniak**.

*Szkoła Podstawowa w Sworach*

## Wizyta w krainie Portofino

15 stycznia br. okazał się niezwykłym dniem dla pięciolatków i sześciolatków ze SP w Sworach. Dzieci wraz z: **Joanną Grochowską, Iwoną Chaniewicz i Dominiką Zub** udały się z wizytą do domu Świętego Mikołaja. Jednak nie do Laponii, czy na biegun północny, tylko do krainy Portofino w Lublinie. Chociaż nazwa miejsca brzmi tajemniczo, to skrywa w sobie pracowite św. Mikołaja. Na miejscu powitali je Elf i Pani Mikołajowa i to oni przenieśli malców do bajkowego świata. Pełne blasku kolorów i karnawałowej atmosfery miejsce, mile zaskoczyło gości ze Swór. Na przedszkolaków czekało mnóstwo niespodzianek i fantastycznej zabawy. Pani Mikołajowa zadbała, aby stworzyć domową atmosferę i odpowiednio ugościć przybywających. Na początku dzieci wykonały w pracowni plastycznej maski karnawałowe. Potem w pracowni cukierniczej przygotowały pyszne ciasteczka. Wałkowanie ciasta i pieczenie stanowił słodki obowiązek gości. Gdy ciasteczka trafiły do pieca, nadszedł czas na spotkanie z Mikołajem, który drzemał słodko w wygodnym fotelu. Trzeba, więc było go obudzić! Wiele radości sprawiła dzieciom zabawa i wspólne muzykowanie z Mikołajem oraz Elfami. Po wyjątkowym spotkaniu i wielu atrakcjach, Pani Mikołajowa

Firma Diana funkcjonuje od ośmiu lat. Specjalizuje się w świadczeniu usług gastronomicznych, w tym cateringowych. Przygotowuje posiłki, wyroby cukiernicze, garmazeryjne, posiłki dietetyczne i wędliny. Organizuje wesela i imprezy okolicznościowe, prowadzi własną restaurację "Diana dla przyjaciół" przy ul. Ks. Bieńkowskiego. Zaopatruje w gotowe dania placówki oświatowe (8 przedszkoli, 11 szkół podstawowych i gimnazjów) na terenie gminy i miasta Biała Podlaska. Dziennie zapewnia posiłki blisko 2 tysiącom osób. Firma ciągle rozwija się. W 2016 roku został wybudowany i uruchomiony kompleks kuchennej-restauracyjny w Porosiukach za kwotę 3 mln zł. W 2018 r. nakładem 1 mln zł uruchomiono własną wędzarnię i sklep oferujący wędliny produkowane w oparciu o własne receptury. "Diana" wprowadziła na rynek nowy produkt w postaci cateringu dietetycznego. Dania przygotowywane są w oparciu o przepisy wykwalifikowanej kadry dietetyków. Diana, zatrudniająca 25 osób, bierze czynny udział w życiu mieszkańców naszego regionu i wspiera różne przedsięwzięcia i akcje takie jak Szlachetna Paczka, Dzień Wcześniaka, imprezy i akcje w białskich organizacjach, przedszkolach, szkołach i domach dziecka.

- Cieszy mnie bardzo docenienie naszych starań przez władze samorządowe powiatu. Sukces Diany okupiony został mozolną pracą rodziny i zatrudnionej w niej załogi. Przełomowym był dla nas rok 2016, kiedy poczyniliśmy znaczące inwestycje. Teraz przynoszą one owoce. Naszą misją jest jak najlepsza jakość gastronomii, tworzonej dla szerokiego kręgu odbiorców. Dumna jestem z tego, że marzenia nakreślone przed ośmiu laty udało się zrealizować. Wiele pomógł mi w tym syn Arkadiusz – mówi szefowa Diany **Mirosława Ładniak**. Gratulujemy wyróżnienia. (g)

zaprosiła gości na pyszny obiad. Moc karnawałowych atrakcji dopełniło uroczyste pasowanie na Pomocnika Mikołaja, wręczenie dyplomów i pamiątkowe zdjęcie z Mikołajem.



Bogactwo wrażeń i spotkanie z Mikołajem, sprawiły, że wycieczka na długo pozostanie w pamięci przedszkolaków. (a)

# Powstanie żłobek samorządowy

Mimo olbrzymich nakładów na utrzymanie oświaty (20 mln 204 tys. zł w ciągu roku), samorząd gminny nie zlikwiduje w tym roku żadnej z istniejących szkół. Mało tego, planowane są dodatkowe inwestycje wzmacniające oświatę i wychowanie.

W ubiegłym roku gmina Biała Podlaska wzbogaciła się o Przedszkole Samorządowe w Rakowiskach, w którym miejsce znalazło ok. 80 dzieci. Inwestycja, choć kosztowana (1 mln 650 tys. zł), okazała się dobrym rozwiązaniem. Pozwoliła ograniczyć wydatki na dotacje oświatowe dla Urzędu Miasta Biała Podlaska. Niestety, gmina w dalszym ciągu płaci miastu niemałe kwoty za każdego przedszkolaka uczęszczającego do bialskich placówek.

Pod koniec ubiegłego roku zapadła decyzja o tworzeniu żłobka samorządowego w Ciciborze Dużym. Aktualnie 26 maluchów z gminy Biała Podlaska korzysta ze Żłobka Miejskiego, za co gmina płaci miastu 279 tys. zł. W grudniu, po wizycie w Urzędzie Gminy wicewojewody lubelskiego **Roberta Gmitruczuka**, pojawiła się możliwość skorzystania z rządowego programu Maluch+. W tym samym miesiącu do Urzędu Wojewódzkiego wpłynął wniosek gminy o dotację umożliwiającą stworzenie własnego żłobka.

Inwestycja rozpocznie się w drugiej połowie tego roku, po zakończeniu nauki gimnazjalistów w Ciciborze Dużym. Olbrzymi budynek gimnazjum zostanie przekazany na potrzeby uczniów Szkoły Podstawowej im. M. Konopnickiej, a zwolniony przez nich obiekt, po przeprowadzeniu adaptacji, zamieni się w żłobek samorządowy. Koszt przystosowania szkoły do potrzeb najmłodszych mieszkańców gminy zamknie się kwotą ok. 600 tys. zł. Wydatki te pokryte zostaną wspomnianą dotacją rządową oraz wkładem własnym w wysokości 110 tys. zł (20 proc. wartości inwestycji).

Drugą znaczącą inwestycją oświatową będzie rozbudowa budynku Szkoły Podstawowej im. 30 Poleskiej Dywizji AK w Grabanowie, do której uczęszcza teraz 90 uczniów i przedszkolaków. Historia tej placówki obfitowała w wiele meandrów. W końcówce lat 70. minionego wieku została ona zamknięta z powodu niewielkiej liczby dzieci. Reaktywowano ją dopiero w 1990 r. Z myślą o nowych wyzwaniach, w 2008 r. budynek został poddany gruntownej modernizacji, w wyniku której obiekt powiększył się trzykrotnie w stosunku do poprzedniej powierzchni. Ostatnia reforma oświatowa sprawiła jednak, że wystarczający dotąd budynek okazał się za mały. Aby nie organizować nauki zmianowej, dyrektor placówki **Beata Zydlewska** oddała własny pokój na potrzeby uczniów. W 2018 r. zapadła decyzja o rozbudowie szkoły o cztery sale dydaktyczne, jadalnię, węzeł sanitarny oraz powiększoną salę gimnastyczną. Rozbudowa pochłonie ok. 2,5 mln zł.

Z myślą o niej gmina zabezpieczyła w tegorocznym budżecie 398 tys. zł. Na brakującą część być może uda się otrzymać dotacje z Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Sportu. Prace budowlane rozpoczną się najwcześniej w drugiej połowie tego roku, a oddanie zmodernizowanego skrzydła szkoły nastąpi nie wcześniej niż w 2020 r. – Ogromne wydatki bieżące i potrzeba kontynuowania rozpoczętych już inwestycji drogowych uniemożliwia nam przeznaczenie większych kwot na zadania oświatowe. Mam nadzieję, że utworzone niedawno w Urzędzie Gminy specjalne biuro znajdzie dotacje zewnętrzne pozwalające na sfinalizowanie planów. Rozbudowa Szkoły Podstawowej w Grabanowie wymuszona została reformą oświaty, więc liczę bardzo na wsparcie rządu – mówi wójt bialskiej gminy **Wiesław Panasiuk. (g)**

## Informacja o przystąpieniu do przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko

Zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, Urząd Gminy Biała Podlaska informuje o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, w ramach którego przystępuje się do przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięcia polegającego na budowie fermy drobiu do hodowli brojlerów kurzych w systemie ściółkowym, w ilości 592000 szt. (2368 DJP), na działce nr 208/1, położonej w miejscowości Kamieniczne. Przedmiotem decyzji, która ma zostać wydana w sprawie jest ustalenie środowiskowych uwarunkowań dla wyżej opisanego przedsięwzięcia.

Organem właściwym do wydania opinii i dokonania uzgodnienia jest: Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Lublinie, Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Białej Podlaskiej, Marszałek Województwa Lubelskiego,

dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie. W związku z powyższym zainteresowane osoby mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy oraz składać uwagi i wnioski w formie pisemnej, ustnej do protokołu oraz za pomocą poczty elektronicznej na adres: gmina@bialapodl.pl, w terminie 30 dni, tj. od 1 marca br. do 30 marca w siedzibie Urzędu Gminy Biała Podlaska, pok. 7, w godzinach pracy urzędu, tj.: poniedziałek, wtorek, środa, piątek w godz. 7.30 – 15.30, czwartek w godz. 8 – 16.

Organem właściwym do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz rozpatrzenia zgłoszonych uwag i wniosków jest wójt gminy Biała Podlaska.

Jednocześnie informujemy, że zgodnie z art. 35 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi lub wnioski złożone po upływie wskazanego wyżej terminu pozostawia się bez rozpatrzenia. (x)

*Szkoła Podstawowa w Sitniku*

## Serdeczności dla seniorów

22 stycznia br. w klubie kultury GOK w Sitniku miała miejsce niecodzienna uroczystość. Na widowni zasiedli dziadkowie oraz babcie, dla których okolicznościowy program



przygotowali wdzięczni wnuczkowie, uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy. Oprócz zaproszonych na uroczystość seniorów, w klubie nie zabrakło przedstawicieli władz gminnych: zastępcy wójta **Adama Olesiejuka**, wiceprzewodniczącej Rady Gminy **Agnieszki Sęczyk** i radnego powiatowego **Czesława Pikacza**. Przybyłych gości przywitała dyrektor SP **Marzena Demeszko**. Zastępca wójta oraz radny powiatowy złożyli seniorom najgorętsze życzenia. Uzupełnieniem ich było przedstawienie przygotowane przez uczniów,

kl. IV-VIII pod kierunkiem **Rafała Barszczewskiego** i **Mariusza Polaka**. Składało się ono z dwóch części. W pierwszej uczniowie zaprezentowali umiejętności wokalne i recytatorskie. Chwilę później na scenie pojawiały się bajkowe postacie, które w groteskowy i nowocześniejszy sposób przedstawiły baśń "Kopciuszek". Takiej adaptacji dzieła nikt się nie spodziewał. Zebrani goście byli pod wrażeniem umiejętności aktorskich wnucząt. Z dumą i ogromnym wzruszeniem podziwiali występy swoich bliskich. Uroczystość w klubie zakończyła się słodkim poczęstunkiem, przygotowanym przez Radę Rodziców. (a)



*Szkoła Podstawowa w Hrudzie*

## Wyrazili szacunek swoim bliskim

22 stycznia br. wychowankowie punktu i oddziału przedszkolnego oraz uczniowie klas 1-2 spotkali się z babkami i dziadkami na gorącej imprezie pod hasłem



oraz podziękować za miłość, cierpliwość, troskę i wyrozumiałość. Ku wielkiej radości wnucząt, sala gimnastyczna wypełniła się po brzegi. Dzieci z ogromnym przejęciem przedstawiły w wierszach, piosenkach i życzeniach wdzięczność i miłość do kochanych dziadków. Występ małych aktorów wywołał u zaproszonych gości wzruszenie. Wnuczęta przygotowały samodzielnie także upominki, którymi obdarowały ukochane osoby. Po części artystycznej zaproszono przybyłych gości na słodki poczęstunek przygotowany przez mamy. Była to dobra okazja do spędzenia wspólnie czasu, rozmów i cieszenia się sobą. Wyjątkowy dzień na długo, pozostanie w pamięci zarówno dziadkom, jak i dzieciom. (a)



"Za serce i mądre rady dziękujemy!". Spotkanie było doskonałą okazją, aby w szczególny sposób wyrazić bliskim osobom szacunek,

*Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych*

## Święto dziadków ważna rzecz!

Mimo, że styczeń jest zimowym miesiącem pełnym chłodnych dni, są wśród nich dwa zupełnie odmienne, kiedy

artystów, czcigodni goście odbierali z wielkim wzruszeniem. Towarzystwo im radość, uśmiech oraz łyżę szczęścia.



Wszyscy z dumą patrzyli na swoje wnuczka, które włożyły wiele wysiłku w to, by jak najlepiej wyrazić swoją miłość i szacunek. Co i rusz rozlegały się oklaski będące wyrazem uznania dla małych wykonawców. W części finałowej uroczystości, wśród rozbrzmiewającego "Sto lat", dzieci obdarowały swoich ukochanych dziadków własnoręcznie wykonanymi upominkami. Dużym zaskoczeniem dla przedszkolaków i uczniów okazał się występ artystyczny babć z zespołu śpiewaczego Wrzos, które postanowiły zrobić swoim wnukom artystyczną niespodziankę. Wszystkim towarzyszyły radosne nastroje. Kiedy umilkły śpiewy i recytacje, babcie

siła uczuć i miłości jest w stanie roztopić największe lody. W tych wyjątkowych dniach każdemu robi się cieplej na sercu. Jest to, bowiem święto kochanych babć i dziadków. Są oni jednymi z najważniejszych osób w naszym i dzieci życiu. Babcia i dziadek są z wnukami od ich najmłodszych lat. Całe dzieciństwo upływa pod ich czujnym okiem i kochającym sercem. Zaraz po rodzicach są nauczycielami i pierwszymi przyjaciółmi dziecka. Miłość dziadków do wnuków realizuje się bez żadnych barier. Oni zawsze znajdują czas, by pobawić się z nimi, wykazują wiele cierpliwości, opowiadając po raz kolejny tę samą bajkę, czy śpiewając wnusi lub wnusiowi jego ulubioną kołysankę. Bo wnuki są dla nich najważniejsze, najmądrzejsze i najlepsze. Nic też dziwnego, że wszyscy chcemy im za tę bezgraniczną miłość gorąco podziękować. Dlatego też, 24 stycznia dzieci z punktów i oddziału przedszkolnego oraz uczniowie klas I-III Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych zorganizowały dla swoich ukochanych babć i dziadków nie lada uroczystość. Tłumnie przybyłych gości serdecznie powitała dyrektor szkoły- **Anna Maksymiuk**, składając jednocześnie gorące życzenia zdrowia, szczęścia, 100 lat życia i pociechy z wnuków. Kiedy do głosu doszły dzieci, na ich twarzach widać było ogromną radość i skupienie. Wiersze i piosenki prezentowane przez małych

i dziadkowie zostali zaproszeni na słodki poczęstunek, który był okazją do nawiązania nowych znajomości, odświeżenia starych oraz możliwością pochwalenia się ukochaną wnuczką i wnukiem. Obchody Dnia Babci i Dziadka były wspaniałą okazją do pielęgnowania i pogłębiania rodzinnych



więzi i uczuć, a frekwencja na uroczystości – satysfakcją dla wychowawców i nauczycieli z pozytywnych efektów ich pracy pedagogicznej. (a)

## Zwrot podatku akcyzowego od paliwa rolniczego

Od 1 stycznia 2019 r. zwiększono do 100 l, limit oleju napędowego zużytego na 1 ha użytków rolnych. Producenci rolni mogą ubiegać się o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego zakupionego i wykorzystanego do upraw rolnych oraz – co jest nowością – do chowu lub hodowli bydła.

Limit zwrotu podatku akcyzowego w 2019 r. ustala się jako sumę:

\* kwoty stanowiącej iloczyn stawki zwrotu na 1 litr oleju napędowego (1,00 zł/l), liczby 100 oraz powierzchni posiadanych użytków rolnych oraz kwoty stanowiącej iloczyn stawki zwrotu podatku na 1 litr oleju napędowego (1,00 zł/l), liczby 30 oraz średniej rocznej liczby dużych jednostek

przeliczeniowych bydła będącego w posiadaniu producenta rolnego w roku poprzedzającym rok, w którym został złożony wniosek o zwrot podatku.

Nowy wzór wniosku o zwrot dostępny jest na stronie internetowej Urzędu Gminy. Do zwrotu podatku akcyzowego w pierwszym terminie 2019 r. można uwzględnić faktury dokumentujące zakup oleju napędowego:

1) od dnia 01.08.2018r. do dnia 31.12.2018 r. oznaczone kodem CN 2710 19 41 do 2710 19 49, 3824 90 91 oraz 2710 20 11 do 2710 20 19,

2) od dnia 01.01.2019 r. do dnia 31.01.2019 r. oznaczone kodem CN 2710 19 43 do 2710 19 48 oraz kodem CN 3826 00. (x)



## Styczniowe kołędowanie zespołów

Trzy zespoły Gminnego Ośrodka Kultury bardzo aktywnie udzielały się w minionym miesiącu, biorąc udział w koncertach kołędowych. Grupa Barwinek ze Styrzyńca prezentowała bożonarodzeniowe utwory w: Ciciborze Dużym, Jażwinach, Styrzyńcu, Terebeli i w dwóch przedszkolach miasta Biała Podlaska. Wszędzie spotykała się z fantastycznym wręcz przyjęciem. Nie mniej aktywna była Zorza z Cicibora Dużego, która koncertowała w Białej Podlaskiej (podczas opłatka ludowego), Ciciborze Dużym, Kozuli i Terebeli, a 20 stycznia po raz pierwszy uczestniczyła w Powiatowym Noworocznym Przeglądzie Kołęd i Pastorałek w Kobyłanach. Na tym przeglądzie wystąpiło aż 31 wykonawców. Zorza pod kierownictwem akordeonisty **Jakuba Gdeli** przedstawiła nastrojową pastorałkę "Przysiadło słonko na Jezuska" w oryginalnej interpretacji i zdobyła pierwszą nagrodę. Warto też wspomnieć, że obsypany licznymi nagrodami zespół śpiewaczy Sokotuchy został w styczniu zaproszony (wraz z chórem białoruskim z Baranowicz) na polonijne spotkanie kołędnicze do Dworu Niemcewiczów w Skokach k/Brześćcia (Białoruś). Wykonał tam pięć pastorałek, w tym

jedną koladkę w języku pogranicza. Polonusi zgotowali Sokotuchom bardzo gorące przyjęcie. Nic zatem dziwnego, że zespół otrzymał kolejne zaproszenie do odwiedzin



Brześćcia. Znając wcześniejsze dokonania śpiewaczek, można być pewnym ich powodzenia. (g)

### Szkoła Podstawowa w Grabanowie

## Rodzinne kołędowanie

Śpiewanie kołęd to jeden z najpiękniejszych polskich zwyczajów związany ze Świętami Bożego Narodzenia. Nie



jest tajemnicą, że wspólne kołędowanie zbliża ludzi, buduje między nimi więź, daje uczucie bliskości.

21 stycznia br. po raz pierwszy w tutejszej szkole miało miejsce rodzinne kołędowanie, które spotkało się z gorącym odzewem. Inicjatorką spotkania była **Katarzyna Kozłowska**, a wzięło w nim udział wyjątkowo liczne grono czynnych uczestników i słuchaczy. Dyrektor szkoły **Beata Zydlewska** przywitała serdecznie przybyłych gości, a szczególnie wszystkie babcie i dziadków w dniu ich święta. Gromki śpiew „Sto lat” i życzenia były wyrazem wdzięczności wnuków wobec kochanych babć i dziadków. Następnie rozpoczęły się kołędowe występy i wspólne biesiadowanie. Przy akompaniamencie skrzypiec, ksylofonu, fletów, dzwonków, gitary i pianina prezentowały się: zespoły rodzinne, duety, grupy koleżeńskie, klasowe, a także nauczyciele. Tradycyjne kołędy i współczesne pastorałki, przepełnione ogromem miłości i ciepła wzbudziły wiele pięknych przeżyć, a nawet wzruszeń na twarzach uczestników. Radość wspólnego śpiewania, poczucie rodzinności i dobra atmosfera tego spotkania tchną nadzieją, że rodzinne kołędowanie w Grabanowie stanie się coroczną tradycją. (a)

## Wieczór z kolędą w Woroncu

6 stycznia br. był dla mieszkańców Woronca wyjątkowym dniem. Na zorganizowany w klubie kultury GOK wieczór z kolędą przybyło wielu słuchaczy w różnym wieku. Artystycznych i duchowych doznań dostarczyli i wykonawcy, czyli zespół Sitniczanie z Sitnika i miejscowa grupa Białynia. Urozmaicony repertuar podtrzymywał świąteczny klimat i tworzył więź wspólnotową. W trakcie koncertu sekretarz gminy **Grażyna Majewska**, reprezentująca wójta **Wiesława Panasiuka**, przekazała mieszkańcom Woronca najlepsze życzenia noworoczne – zdrowia, optymizmu i pogody ducha. Życzenia złożył też obecnym w klubie radny powiatowy **Tomasz Bylina**. Kilkugodzinna impreza zakończyła się poczęstunkiem przygotowanym przez zespół Białynia. (a)



*Szkoła Podstawowa w Hrudzie*

## Uczniowie odwiedzili sąd i redakcję

23 stycznia br. uczniowie klas VII i VIII wraz z wychowawcami: **Jolantą Madej** i **Joanną Tomczuk** w którym aresztowani czekają na rozprawę sądową. Tego samego dnia uczniowie odwiedzili redakcję popularnego tygodnika Słowo Podlasia. Wizyta w redakcji miała na celu przybliżenie pracy dziennikarzy i grafików w znanym tygodniku. Przy wejściu powitał ich redaktor naczelny, po czym zaproszono grupę do pokoju, gdzie tworzy się artykuły do gazety. Redaktor naczelny **Piotr Pyrkosz** szczegółowo wytłumaczył młodzieży, jak powstaje "Słowo Podlasia" i ile wymaga to czasu, zanim ukaże się w punktach sprzedaży. Wyjaśnił techniki dzielenia strony, zamieszczania zdjęć i korekty. Na zakończenie uwieczniono gości na fotografii, która zostanie opublikowana w "Słowie Podlasia". Na pewno po tym dniu wielu uczniów dokonało przemyśleń na temat swoich planów na przyszłość. (a)



uczestniczyli w spotkaniu poznawczo-wychowawczym, w białskim Sądzie Rejonowym. Uczestnicy tej edukacyjnej formy spotkania mieli możliwość zetknięcia się z zagadnieniami dotyczącymi m. in. prawa cywilnego, karnego, rodzinnego i opiekuńczego. Dzięki ciekawemu wykładowi, popartemu przykładami, jaki przygotował sędzia orzekający w wydziale rodzinnym i nieletnich, na pewno wzrosła świadomość prawna wśród uczniów. Zwiększyła się też ich wiedza na temat zagrożeń, z jakimi mogą spotkać się w życiu oraz ich skutkach. W dalszej części spotkania uczniowie dowiedzieli się, w jakim kierunku należy kształcić się, aby podjąć pracę w sądzie na różnych stanowiskach oraz o tym, iż praca tutaj jest bardzo ciekawa. Wiele się tu dzieje i nie da się wpaść w rutynę. Na koniec zobaczyli sale rozpraw oraz pokój zatrzymanych, czyli pomieszczenie,



## Konkurs matematyczny - mistrz liczenia

Szkoła Podstawowa w Sworach zorganizowała drugą edycję turnieju wiedzy i umiejętności matematycznych mistrz liczenia. Organizatorkami były nauczycielki: **Renata Tarasiuk** i **Barbara Konkol**, przy wsparciu dyrektora **Gustawa Jakimiuka**. Honorowy patronat nad konkursem objął wójt **Wiesław Panasiuk**. Konkurs ma zasięg gminny i wzięli w nim udział uczniowie klas drugich i trzecich ze szkół w: Sworach, Styrzyńcu, Sitniku, Sławacinku Starym, Ciciborze Dużym, Ortelu Książęcym Drugim, Grabanowie, Woskrzenicach Dużych i Hrudzie. Konkurs wyłaniający mistrza liczenia ma umożliwić uczniom klas II i III wykazania się bystrością i wszechstronnością umysłu w rozwiązywaniu zadań matematycznych. Przy okazji promuje młode talenty matematyczne i stwarza warunki efektywnego wykorzystywania czasu wolnego z dala od nałogów. Organizacja konkursu podzielona została na cztery etapy. 10 grudnia 2018 r. we wspomnianych szkołach przeprowadzony został pierwszy etap, 25 stycznia br. drugi. Do pierwszego etapu konkursu mogli przystąpić wszyscy chętni uczniowie klasy II i III. Miał on charakter eliminacyjny w klasyfikacji ogólnej – bezpunktowy. Następane, bardziej skomplikowane w wymaganiach etapy

odbędą się w Sworach. Uczniowie klas II i III piszą test konkursowy w dwóch różnych kategoriach. Do drugiego etapu konkursu przystąpiło 44 uczestników. Uczniowie bardzo dobrze poradzili sobie z wyznaczonymi zadaniami. Dzieci z wyraźną ochotą "bawiły się matematyką", rozwiązując zadania oparte na motywach i postaciach



bajkowych. Projekt jest współfinansowany przez Fundację mBanku. Na zwycięzców czekają bardzo atrakcyjne nagrody. (a)

*Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym*

## Miło babcią być i dziadkiem

22 stycznia te wdzięczne słowa witały gromadzącą się w szkole ponad 150 osobową publiczność składającą się



swoich ukochanych dziadków i babcie, rozczulając ich do łez. Rozbawiły radosnymi tańcami, wzruszyły interpretacją wierszy i piosenek dedykowanych miłym gościom, odśpiewały donośne 100 lat, a następnie wręczyły własnoręcznie wykonane piękne upominki. Wszyscy z dumą podziwiali swoje wnuczeta, które włożyły wiele wysiłku w to, aby jak najpiękniej wyrazić swoją miłość i szacunek. Nie zabrakło gromkich oklasków, pochwał, czułych uścisków, wzruszenia i serdecznych rozmów. Całość uroczystości uświetnił mini recital piosenek z dawnych lat w wykonaniu uczennicy kl.VI **Wiktorii Szczepanowskiej** oraz słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców dzieci. Nad przebiegiem uroczystości czuwały nauczycielki: **Krystyna Giermańska, Marzena Golec, Renata Walczuk, Aneta Szydło i Małgorzata Zmysłowska-Siemakowicz**. Mamy nadzieję, że ten dzień

z dostojnych gości zaproszonych przez przedszkolaki. Dyrektor **Stanisław Szewczyk** złożył szanownym babciom i drogim dziadkom z okazji ich święta życzenia samych pięknych chwil w życiu i tego, aby zawsze byli dumni ze swoich wnuków. Podziękował za nieocenioną pomoc w wychowaniu, wpajaniu zasad moralnych, opowiadaniu o dziejach rodziny, przekazywaniu tradycji, patriotyzmu. Podkreślił, że dziadkowie są dla nas przykładem cierpliwości, wytrwałości i pracowitości. Przedszkolaki oraz pierwszaki z przejęciem i skupieniem na twarzach powitały, wymieniając z imienia,



na długo pozostanie w pamięci zarówno dzieci, jak i dziadków. (g)

## Szałowy bal przedszkolaków

26 stycznia sala gimnastyczna Samorządowego Przedszkola w Rakowiskach zamieniła się w najprawdziwszą, bogato udekorowaną salę balową. Karnawałowy wystrój wprowadził zebranych w radosny nastrój i zachęcił

Stowarzyszenie Rozwoju Rakowisk oraz Samorządowe Przedszkole w Rakowiskach, zapewnił pomoc animatorów - pracowników GOK. To oni zadbali o doskonałą zabawę. Atrakcji nie brakowało. Malcom zapewniono m.in. malowanie



małych oraz dużych do wesołej zabawy. Na parkiecie, w towarzystwie rodziców, bawili się szczęśliwi przebierańcy: księżniczki, czarownice, kotki, indiani, wojownicy Gwiezdnego Wojen, Batman i Zorro. Zabawa karnawałowa przeznaczona była dla wychowanków przedszkola oraz dzieci do lat sześciu z gminy Biała Podlaska. Na tę okazję organizatorzy, czyli



twarzą, tańce, konkursy oraz słodki poczęstunek. Kiedy czas zabawy dobiegł końca, dzieci z żalem opuszczały salę. Bal umożliwił maluchom i rodzicom spędzenie czasu w miłej atmosferze. (a)

# Niełomny pielgrzym z Kaliłowa

Nie lada wyczynu dokonał **Piotr Żuk**, 22-letni student z Kaliłowa. W ciągu 148 dni samotnej wędrówki pokonał pieszo trasę z rodzinnej miejscowości do Santiago De Compostella w Hiszpanii. Po drodze zaliczył 4013 kilometrów.

Pielgrzymki nie są niczym nowym. Co roku do sanktuariów religijnych wędruje pieszo tysiące osób. Mało kto decyduje się jednak na tak ekstremalną trasę, w dodatku w pojedynkę. Piotrowi się to udało. Do odległego od Polski grobu apostoła prowadziła go chęć lepszego poznania samego siebie. Wędrówka z plecakiem wiodła przez 7 krajów. Idąc własnym tempem, pokonywał każdego dnia średnio 30 km, choć zdarzały się i dłuższe odcinki. We Włoszech pokonał dziennie 56 km. W długą podróż wybrał się, jak powiada z naturalnej

Camino poszukuje odpowiedzi na nurtujące ich pytania lub zмага się z samym sobą i niesionym bagażem życiowym. Jedni próbują spotkać Boga, pogłębić swoją wiarę, inni (zagubieni i sfrustrowani) usilnie mierzą się z przeciwnościami losu, bo niechcący zbczyli z właściwej ścieżki. Dlatego podążają za żółtymi strzałkami, które prowadzą do grobu apostoła.

## Niełomne postanowienie

Piotr Żuk ukończył technikum gastronomiczne, choć nie ono było jego marzeniem. Przez jakiś czas pracował w lubelskiej restauracji. Potem próbował pracować w stołecznej firmie korporacyjnej, ale nie wytrzymał w niej długo. W końcu został studentem psychologii. Zanim wyruszył w odległą i trwającą pięć miesięcy trasę, trenował siły na polskich drogach. Przeszedł pieszo najdłuższy w Polsce, oznakowany główny szlak beskidzki. Na przełomie lutego i marca ub. roku zapowiedział najbliższym, że najdalej w lipcu wyrusza pod znakiem muszli pielgrzyma w samotną wędrówkę do grobu św. Jakuba. Znajomi odnosili się do pomysłu sceptycznie. Pytali, czemu chce to zrobić, czy nie widzi lepszego pomysłu na zagospodarowanie czasu. Nie zniechęciło go to jednak do wyprawy. Wiedział, że zrobi to teraz lub wcale.

- Decyzja była efektem moim przemyśleń i sam się do niej gruntownie przygotowywałem, układając stopniowo trasę marszruty. Przyjąłem metodę kamieni milowych. Najpierw myślałem jak dojść do Lublina, potem Krakowa, Bratysławy, Wiednia i Lubjany. Wiele pomogli mi rodzice, wspomagając mnie finansowo i pomagając w przygotowaniu dokumentów urzędowych, w pisaniu których nie czułem się najlepiej. Bardzo jestem im za to wdzięczny.



potrzeby duchowej. – Czułem w głębi, że powinienem to zrobić, że ktoś mnie pcha w tę konkretną stronę i postara się o to, aby wszystko było tak, jak należy. Po to żeby poznać siebie, odnaleźć rozum. Dlatego własnego bloga nazwałem "Po rozum do Jakuba" – zwierza się Piotr.

## Pątniczy szlak z muszlą

Do Santiago de Compostela ludzie pielgrzymują od ponad 1200 lat. To tutaj znajduje się miejsce spoczynku św. Jakuba Większego, jednego z dwunastu apostołów, uczniów Jezusa Chrystusa. Od wieków, jest to jeden z trzech głównych, po Rzymie i Jerozolimie celów pielgrzymowania pątników z całej Europy. Symbolem pielgrzyma jest muszla przegrzebka, nazywana także muszlą świętego Jakuba. W dawnych czasach taką muszlę otrzymywał pielgrzym po dotarciu na kres średniowiecznego świata – przylądek Finisterre w Hiszpanii. Dziś muszla stanowi tylko umowny znak rozpoznawczy pielgrzymów wędrujących szlakiem św. Jakuba. Symbol muszli widnieje również na znakach szlaku. Każdy pielgrzym wędrujący szlakiem św. Jakuba uważa, że podąża na swoje Camino. Warto wiedzieć, że historia drogi św. Jakuba sięga IX stulecia. Pierwszym pielgrzymem, który wybrał ów szlak, aby dotrzeć do grobu apostoła, był francuski biskup. W ostatnich latach pielgrzymowanie do Santiago przeżywa swoisty renesans. Niezależnie od statystyk, większość osób ruszających na

Z rodzicami utrzymałem stały kontakt, informując, gdzie aktualnie jestem – wspomina pielgrzym.

Starania w kurii siedleckiej zaowocowały uzyskaniem dokumentu w siedmiu językach, że jest chrześcijańskim pielgrzymem zmierzającym do grobu św. Jakuba. Rzadko jednak musiał z niego korzystać na trasie. Ludzie okazali się bardziej przyjaźni, niż początkowo sądził. Przed wyjściem z domu nie obyło się bez rozterek, czy podoła trudom wyprawy i czy zdoła dotrzeć do celu. Wychodził przecież w lecie, a miał wracać zimą. Na szczęście nie uległ zwątpieniom, dotrzymał danego przyrzeczenia i ruszył z plecakiem, aby zrozumieć coś wielkiego, pobyc w bliskości z Bogiem, poznać lepiej ludzi i siebie.

## Trasa trzech etapów

Na pielgrzymkowy szlak wyruszył 8 lipca ub. roku. Wędrował oznakowanym szlakiem św. Jakuba, choć celowo zbaczał z trasy, by zobaczyć ciekawsze miasta. Kilkumiesięczną wyprawę podzielił na trzy etapy. Pierwszy dotyczył Polski, Czech, Słowacji i Austrii. Drugi etap prowadził przez Austrię, Słowenię, Włochy (z Wenecją, gdzie świętował urodziny). Potem z Genui wzdłuż Lazurowego Wybrzeża aż do Barcelony. Ostatni odcinek trasy prowadził przez całą Hiszpanię, z finałem w Santiago de Compostela. To naprawdę szmat drogi.

Do wędrówki przez tyle krajów przydatna okazała się znajomość języka angielskiego, choć w każdym kraju starał się nauczyć przydatnych słów w miejscowym języku. Najgorzej było w Austrii, gdzie nie rozumiał ani słowa po niemiecku. W krytycznych momentach porozumiewał się po angielsku.

Posiadany dobytek niósł w ważącym 19 kilogramów plecaku, na którym widniała biało-czerwona flaga. Miał w nim: ubrania, kosmetyki, butlę gazową, śpiwór i namiot. Wielokrotnie dane mu było skorzystać z gościnnego miejsca na mijanych plebaniach. Czasem zdarzały się noclegi w garażach i stodołach. Dziś, po ochłonięciu po podróży uważa, że szczęśliwym splotem okoliczności trafiał na wyjątkowo życzliwych i serdecznych ludzi. Niektórzy wyrażali zdumienie celem jego podróży i pytali, czy istotnie go osiągnie.

– Wędrówka w pojedynkę to poważne wyzwania, głównie z powodów psychicznych. Zdarzały mi się dni lepsze i gorsze. We Włoszech, gdzie żar lał się z nieba, a drogi przypominały wyludnione miejsca, przeżyłem głębszy kryzys. Miałem nawet zamiar zawracać do domu. Na szczęście przyszedł kolejny dzień, bardziej optymistyczny. Zwątpienie minęło, a ja ruszyłem dalej. Szkoda mi było kilometrów, które już zaliczyłem. Do drożdze do Santiago niosłem do św. Jakuba intencje osób, z którymi dane mi było kontaktować się. Do części z nich zamierzam się jeszcze odezwać - opowiada.

#### Czas na rozmyślanie

Samotna wyprawa przez siedem krajów była zdaniem Piotra wielce pouczająca. Stanowiła hart ducha i ciała. Sprzyjała też rozmyślaniom i poznawaniu ludzi. Czasami te najcięższe chwile okazywały się tymi najcenniejszym i najciekawszymi. Wędrował z namiotem, ale rzadko z niego korzystał. Na 148

dni w namiocie spędził zaledwie 20 nocy. Po drodze zdobył kilka szczytów we: Włoszech, Austrii, Słowenii i Francji. Mocno zapamiętał nocleg na szczycie góry Monte Ragola w zachodnich Włoszech. Po dotarciu tam okazało się, że schronisko jest zamknięte. Musiał, więc spać w namiocie obok niego. W nocy temperatura spadła do 6 stopni. Spadek temperatury i wichura groziły mu przemarznięciem. Na szczęście, tak się nie stało. Kilka razy przyszło mu nocować na wybrzeżu Morza Liguryjskiego i na Lazurowym Wybrzeżu, we francuskich winnicach, na plażach, na placu zabaw w centrum hiszpańskiego miasteczka. Doświadczył wielu zmian pogodowych. Wędrował w upalnym słońcu i ulewnym deszczu. Doświadczył kłopotliwej śnieżycy i burzy piaskowej. Mimo przeszkód nie zważył i osiągnął cel. Na miejscu otrzymał ozdobny dokument, że dotarł pieszo do grobu apostoła. Do Polski powrócił 2 grudnia samolotem. Gdyby nie studia, które czekały go po powrocie, spróbowałby pewnie wracać do Polski pieszo.

– Teraz z perspektywy dwóch miesięcy od powrotu jestem przekonany, że warto było ruszyć na szlak. Choćby po to, aby wzmocnić się wewnątrz. Mimo wcześniejszych obaw, pięciomiesięczna nieobecność nie przeszkodziła mi w kontynuowaniu studiów. Kontaktuję się z kolegami, rozwiązuję testy i mam zamiar pomyślnie zaliczyć trzeci semestr psychologii. O atrakcjach pokonanego szlaku dzieliłem się z internautami na Facebooku. Mam zamiar wydać książkę, która stanowiłaby połączenie beletrystyki z poradnikiem przydatnym dla potencjalnych pielgrzymów. Jestem przekonany, że mi się to uda – twierdzi Piotr. Podczas wyprawy poniósł pewne koszty finansowe, ale okazały się one mało znaczące przy doświadczeniach. (g)

## Podwójna korona dla Woskrzenic Dużych

W styczniu br. w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej odbyły się w Ciborze Dużym i Sławacinku Starym finały gminy w rozgrywkach piłki koszykowej dziewcząt i chłopców. Rozgrywki poprzedziły eliminacje, łącznie w zawodach wzięło udział 16 zespołów z 8 szkół. Najlepsze okazały się



drużyny ze Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych. Reprezentacja SP wyglądała następująco: dziewczęta - **Emilia Stefaniuk, Klaudia Puczko, Gabriela Marczuk, Julia Szydło, Laura Wasiluk, Karolina Baryło, Natalia**

**Nitek, Emilia Zaśkiewicz;** chłopcy - **Krystian Kajka, Szymon Strojek, Paweł Polaczuk, Piotr Kaździół, Kamil Kalinowski, Jakub Sawczuk, Wojciech Radzikowski, Łukasz Koszołko, Maciej Szyc i Rafał Kajka.** Opiekunem



drużyny jest nauczyciel wychowania fizycznego **Dariusz Duklewski**. Obie reprezentacje szkoły wywalczyły bezapelacyjnie pierwsze miejsca. Nagrodzono je pucharami i dyplomami. Gratulujemy. (a)

*Szkoła Podstawowa w Sworach*

## Z szacunkiem do seniorów

Dzień Babci i Dziadka to wielkie wydarzenia, rozpoczynające kalendarzowy rok w przedszkolu i szkole. Dziadkowie i wnuczka wyczekują go z wielkim utęsknieniem. 30 stycznia br. w przedszkolu wnuczka witały serdecznie licznie przybyłe wszystkie babcie i dziadków. Miłych gości powitał dyrektor **Gustaw Jakimiuk** i życzył wszystkim dobrego zdrowia, pomyślności i możliwie najmniej trosk dnia codziennego.

Dziadkowie z zaciekawieniem oglądali popisy najmłodszych. Przedszkolni aktorzy recytowali wiersze, śpiewali piosenki, tańczyli tak pięknie, że niejednej babci i dziadkowi łezka w oku się zakręciła. 3 - 4 latki w roli bałwanków tańczyły zimową poleczkę, 6 - latki z sercami zaprezentowały taniec piosenki: "Serce pik pik pik", zaś 5 - latki żywiłowy taniec piratów. To było wyjątkowa uroczystość, pełna uśmiechu, radości i dumy. Szczęśliwe i rozpromienione twarze seniorów kolejny raz ukazały, jak ważne są spotkania i wspólne spędzone chwile z wnuczkami. Na koniec zaśpiewano gościom "Sto lat" i zaproszono ich na poczęstunek. W każdej grupie przedszkolnej rodzice przygotowali dziadkom słodką niespodziankę, a wychowawczynie zadbały o dobrą atmosferę. Dziadkowie dzieci 5 letnich wysłuchali wypowiedzi wnuczek na temat: "Za co kocham babcię i dziadka?" i niektóre wypowiedzi dzieci rozbawiły wszystkich zebranych. Wnuczka wręczyły dziadkom własnoręcznie wykonane portrety i laurki. Dzieci 6-letnie przygotowały

pytania dla dziadków. Przedszkolaki dowiedziały się między innymi jaką zabawką bawiła się babcia najczęściej w dzieciństwie i jaką bajkę dziadek lubił najbardziej.



Dziadkowie otrzymali przepiękne laurki i słodki kwiatowy upominek. Wszystkim obecnym dziękowały za przybycie wychowawczynie odpowiedzialne za przygotowanie uroczystości: **Joanna Grochowska, Iwona Chaniewicz, Dominika Zub, Ewa Rypina, Magdalena Jaszczuk i Anna Bolesta. (a)**

*Szkoła Podstawowa w Ortelu Książęcym Drugim*

## Najlepsze życzenia babciom i dziadkom

„Małe serduszek, a miłość wielka jest...” brzmiało hasło zorganizowanego 22 stycznia br. spotkania z okazji Dnia Babci i Dziadka w szkole. Jak co roku, przybyło liczne grono seniorów, aby w miłej i serdecznej atmosferze przeżywać



święto z własnymi wnuczkami. Ten wyjątkowy dzień jest okazją do wyrażenia wdzięczności kochanym babciom i dziadkom za to, co dla dzieci robią każdego niemal dnia, za ich oddanie i okazywane serce. W szkole spotkali się przedstawiciele trzech pokoleń: wnuki, ich rodzice i dziadkowie. Jednym z zaproszonych gości był wójt **Wiesław Panasiuk**, który w swoim wystąpieniu zwrócił szczególną uwagę na potrzeby seniorów. Podkreślił wagę aktywności osób starszych i wskazał na konkretne

rozwiązania, które w przyszłości gmina ma wprowadzić w życie. Złożył zebrany serdeczne życzenia z okazji ich święta. W dalszej części wyjątkowego spotkania uczniowie wszystkich klas wraz z najmłodszymi dziećmi z oddziału



i punktu przedszkolnego śpiewali, tańczyli i recytowali wiersze, chcąc jak najpełniej wyrazić miłość do swoich bliskich. Program artystyczny w wykonaniu dzieci wycisnął z oczu niejednej babci i dziadka łzy wzruszenia i radości. Na koniec nie zabrakło laurów, prezentów i życzeń stu lat w zdrowiu i szczęściu. Szkolna uroczystość dała też możliwość spotkania znajomych. Przy herbatce i słodkim poczęstunku szybko minęło popołudnie. **(a)**

# Ubezpieczenie upraw polowych

Ubezpieczenie upraw polowych to ustawowy obowiązek. Zgodnie z przepisami, rolnik musi ubezpieczyć przynajmniej swoich 50% zasiewów w swoim gospodarstwie, ponieważ jest to warunkiem otrzymania dopłat bezpośrednich. Ale chociaż stawki ubezpieczeń nie są niskie, warto pomyśleć o ubezpieczeniu wszystkich upraw i zwierząt. Tym bardziej, że dopłata z budżetu państwa wynosi aż 65% wysokości składki na ubezpieczenie.

## Co można ubezpieczyć i od jakich ryzyk?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami dopłaty do składek producentów rolnych z tytułu zawarcia umów ubezpieczenia od wystąpienia następujących zdarzeń losowych:

- dla upraw zbóż, kukurydzy, rzepaku, rzepiku, chmielu, tytoniu, warzyw gruntowych, drzew i krzewów owocowych, truskawek, ziemniaków, buraków cukrowych lub roślin strączkowych od: huraganu, powodzi, deszczu nawalnego, gradu, pioruna, obsunięcia się ziemi, lawiny, suszy, ujemnych skutków przezimowania lub przymrozków wiosennych,

- dla bydła, koni, owiec, kóz, drobiu lub świń od: huraganu, powodzi, deszczu nawalnego, gradu, pioruna, obsunięcia się ziemi, lawiny, uboju z konieczności.

Dopłaty z budżetu państwa do składek ubezpieczenia przysługują producentom rolnym w wysokości do 65% składki w przypadku zawarcia przez producenta rolnego umowy ubezpieczenia zawierającej pakiet rodzajów ryzyka i określenia przez zakład ubezpieczeń stawki taryfowej nie przekraczających 9% sumy ubezpieczenia. W przypadku upraw prowadzonych na użytkach rolnych klasy V i VI powyższa stawka taryfowa będzie mogła zostać określona w wyższej wysokości, tj. odpowiednio 12% i 15% sumy ubezpieczenia tych upraw.

## Stawki ubezpieczeń upraw

W przypadku określenia przez zakłady ubezpieczeń stawek taryfowych ubezpieczenia przekraczających odpowiednio: 9%, 12% i 15% sumy ubezpieczenia upraw, z wyłączeniem upraw drzew i krzewów owocowych oraz truskawek, od pełnego pakietu ryzyk (10 rodzajów ryzyka), dopłaty do tych stawek będą pomniejszane proporcjonalnie do procentu ich podwyższenia, bez uwzględniania tutaj stawek taryfowych dla ryzyka suszy i ujemnych skutków przezimowania. Natomiast w przypadku ustalenia składki ubezpieczenia upraw drzew i krzewów owocowych oraz truskawek, z zastosowaniem stawki taryfowej przekraczającej odpowiednio 9%, 12% i 15% sumy ubezpieczenia, dopłaty do składek producentów rolnych będą stosowane do tych wysokości sumy ubezpieczenia. Pozostałą część składki w całości zapłaci rolnik.

W przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia obejmującej zakresem jeden rodzaj ryzyka albo kilka wybranych przez producenta rolnego rodzajów ryzyka, dopłaty do składek ubezpieczenia będą przysługiwały w wysokości do 65% składki, jeżeli określone przez zakłady ubezpieczeń stawki taryfowe ubezpieczenia od jednego lub łącznie kilku rodzajów ryzyka nie przekroczą stawek taryfowych w wysokości odpowiednio 9%, 12% i 15% sumy

ubezpieczenia.

## Stawki ubezpieczeń zwierząt gospodarskich

W przypadku ubezpieczenia zwierząt gospodarskich dopłaty będą przysługiwały producentom rolnym w wysokości do 65% składki, w przypadku określenia przez zakłady ubezpieczeń stawek taryfowych ubezpieczenia od łącznego ubezpieczenia zwierząt nie przekraczających 0,5% sumy ubezpieczenia. Poziom dopłat z budżetu państwa do składek ubezpieczeń należnych od producentów rolnych z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia upraw rolnych lub zwierząt gospodarskich na 2018 r. został określony przez Radę Ministrów w rozporządzeniu z dnia 20 listopada 2017 r.

## Chcesz dostać dopłaty – ubezpiecz uprawy!

Z przepisów ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich wynika obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia co najmniej 50% powierzchni upraw rolnych przez rolnika, który uzyskał płatności bezpośrednio do gruntów rolnych od zasiewu lub wysadzenia do ich zbioru, od ryzyka wystąpienia szkód spowodowanych przez powódź, grad, suszę, ujemne skutki przezimowania oraz przymrozki wiosenne.

Rolnik, który nie spełni obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego, tj. ubezpieczenia co najmniej 50% powierzchni upraw, obowiązany jest do wniesienia opłaty za niespełnienie tego obowiązku. Wysokość opłaty obowiązującej w każdym roku kalendarzowym, stanowi równowartość w złotych 2 euro od 1 ha, ustaloną przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski według tabeli kursów nr 1 w roku kontroli.

Opłata za niespełnienie tego obowiązku jest wnoszona na rzecz gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę rolnika. Powyższe sankcje nie mogą jednak być stosowane wobec rolników w przypadku, gdy rolnik nie zawarł umowy ubezpieczenia obowiązkowego z powodu pisemnej odmowy przez co najmniej dwa zakłady ubezpieczeń, które zawarły z ministrem właściwym do spraw rolnictwa umowy w sprawie dopłat.

## Gdzie można ubezpieczyć uprawy i zwierzęta?

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zawarł z pięcioma zakładami ubezpieczeń umowy w sprawie stosowania w 2018 r. dopłat ze środków budżetu państwa do składek ubezpieczenia upraw rolnych lub zwierząt gospodarskich, tj. z:

- Powszechnym Zakładem Ubezpieczeń S.A.
  - Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych "TUW" Warszawie,
  - Concordia Polska Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych
  - Poczтовым Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych,
  - InterRisk Towarzystwem Ubezpieczeń SA Vienna Insurance Group.
- W tych zakładach można wykupić polisy na ochronę upraw i zwierząt gospodarskich przed wystąpieniem szkód spowodowanych siłą wyższą i klęskami żywiołowymi.

(a)

# Karnawałowe atrakcje

